

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ



Menachem
Bornsztajn,
znany jako
Ślepy Maks

FAJNA
HISTORIA

ŚLEPY MAKS – LEGENDY I FAKTY

strona 7



ZIELONY ATAK NA PLAC DĄBROWSKIEGO

JEST BETON – BĘDZIE ZIELEŃ **strona 4**

AKTUALNOŚCI

DALSZE
ZMIANY
NA KSIĘŻYM MŁYNIE

strona 3

WYDARZENIA

15. ŁÓDŹ
DESIGN
FESTIVAL

strona 5

SENIORADKA

OFF
PIOTRKOWSKA
KUSI SENIORÓW

strona 6

KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

REWITALIZACJA

KOLEJNA PRZEMIANA PRZY UL. LEGIONÓW

W przyszłym tygodniu rozpocznie się generalny remont kamienicy przy ul. Legionów 44. Oprócz 20 mieszkań komunalnych powstanie w niej także 5 lokali dla handlu bądź usług, dom dla małoletnich matek i świetlica środowiskowa z dodatkowymi funkcjami terapeutycznymi.

– Z budynku wykwaterowano już wszystkich lokatorów. W ciągu kilku najbliższych dni ekipa budowlana rozpocznie intensywne prace remontowe, których efektem będzie gruntowna modernizacja i przebudowa tej zabytkowej kamienicy – dodaje Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich.

Remont obejmie również zagospodarowanie podwórka. Powstanie na nim zieleniec z ławeczkami połączonymi pergolą, a w głębi podwórza także plac zabaw dla dzieci z piaskownicą, huśtawką i domek ze zjeżdżalnią. Między nimi staną meble miejskie: ławki, stojaki rowerowe, kosze na śmieci. Cały teren zostanie oświetlony. Obok wyrównanej nawierzchni podwórza ciągnąć się będą nowe trawniki (ok. 40 mkw.) oraz kłomby z krzewami, trawami i bylinami (ok. 330 mkw.). Posadzonych

zostanie tam również 5 drzew.

Między budynkiem frontowym a nową kotłownią wydzielone zostaną miejsca parkingowe dla aut. Południową granicę posesji zamknie nowe muryrowane ogrodzenie.

Prace potrwać dwa lata. Wartość inwestycji to 14 mln zł.

Przy ul. Legionów, jeszcze w ramach programu Mia100 Kamienic, wyremontowane zostały kamienice pod numerami: 2, 19, 29, 31, 27, 15, 38, 48 i 50. W 2023 r. do użytkowania zostaną oddane kolejne domy pod numerami: 20a, 37a.

(pj)

FOT.LODZ.PL



Posesja przy ul. Legionów 44 tuż przed remontem

REWITALIZACJA

ZMIENIĄ SIĘ ULICE

PRZY STARYM RYNKU

Miasto przygotowuje się do zapowiadanego już remontu dwóch niewielkich uliczek w rejonie Starego Rynku.

Staromiejski plac będzie rewitalizowany. Wraz z nim metamorfozę przejdą też ul. Podrzeczna i Wolborska. Przetarg na ich przebudowę zostanie ogłoszony jeszcze w tym tygodniu. Ro-

boty rozpoczną się wiosną przyszłego roku.

Najbardziej zmieni się ul. Podrzeczna, która zostanie wkomponowana w alejki parku Staromiejskiego, tak by zachować dawny układ ulic wokół rynku.

Będzie drogą o uspokojonym ruchu. Wyprostowany i uporządkowany zostanie przejazd do ul. Franciszkańskiej.

Drzewa rosnące wzdłuż ciągu ul. Podrzecznej/Wolborskiej zostaną zachowane. Uzupełni

je niska zieleń, która wpasuje się w parkowy krajobraz. Przy ulicach staną nowe latarnie i miejskie meble – ławki i kosze na śmieci.

Prace potrwać do 2023 r.

(pj)

CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

KILOGRAMY NARKOTYKÓW NIE TRAFIĄ NA RYNEK

Łódzcy policjanci zwalczający przestępczość narkotykową 7 września w rejonie skrzyżowania ulic Sikorskiego i Świtezianki zatrzymali jadącego volkswagenem 22-latkę, którego obserwowali już od pewnego czasu. Przeszukanie samochodu ujawniło, że kierowca przewoził w nim 10 dilerok (małych woreczków strunowych) z narkotykami. Kolejne środki odurzające odkryto w mieszkaniu wynajmowanym przez 22-latkę na Polesiu i w altance na terenie ogródków działkowych na Bałutach, do której miał dostęp. W sumie policjanci skonfiskowali ponad 3,1 kg konopi indyjskich, 1,4 kg środków psychotropowych oraz 586 tabletek, które zostaną poddane specjalistycznym badaniom. Zabezpieczyli też ponad 96 tys. zł gotówki.

22-latek usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających i psychotropowych, za co grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

(pj)

KRZESEŁKA

Budowa stadionu Łódzkiego Klubu Sportowego zbliża się do szczęśliwego końca. Bryłę i zadaszenie możemy podziwiać już od dłuższego czasu, teraz przyszedł czas na krzeselka.

Władze klubu na specjalnie zwołanej konferencji prasowej przedstawiły wizualizację napisu oraz wzoru, jaki znajdzie się

na trybunie od al. Unii Lubelskiej. Będzie to napis ŁKS Łódź, otoczony biało-czerwonymi „pikselami”. Termin oddania obiektu do użytku to czerwiec 2022, na konferencji zaznaczono jednak, że wykonawca nie wyklucza przyjemnej niespodzianki.

PB

FOT.MAT.PRAS.ŁKS

NA STADIONIE ŁKS



KSIĘŻY MŁYN

Powrót do przeszłości CZYLI BĘDZIE, JAK BYŁO KIEDYS

Rozpoczął się kolejny z ważnych etapów rewitalizacji zabytkowego osiedla Księży Młyn. Wczoraj ruszyły prace przy przebudowie lipowej alei wiodącej od strony ul. Tymienieckiego w głąb robotniczej osady.

Należy przygotować się na olbrzymie zmiany, które dla większości łodzian będą istną rewolucją, choć w rzeczywistości będzie to powrót do korzeni, czyli do stanu, w jakim Księży Młyn powstał. Istniejące chodniki zostaną zdemontowane. Nowy pieszy szlak zostanie poprowadzony środkiem alei, czyli w pasie obecnie istniejącego trawnika – tak było przed laty. Żwirową aleję o szerokości 4,5 metra po bokach zamakają będą żeliwne łupy

z niskimi przesłami, które uniemożliwią pojazdom wjeżdżanie na drogę dla pieszych. Wzdłuż nich powstaną pasy niskiej zieleni, która uzupełni i wzbogaci kolorem ten pasaż.

– Aleja będzie żwirowa z kilku powodów. Po pierwsze nie chcemy uszkodzić korzeni rosnących wzdłuż niej drzew, o co łatwo byłoby, gdyby chcieć ułożyć tam jakąś twardą nawierzchnię – mówi Arkadiusz Bogusławski, kierownik projektu rewitalizacji Księżego Młyna. – Tego rodzaju podłoże ma także tę zaletę, że nie stanowi

bariery dla wód opadowych, które przesiąkając przez żwir, będą też zasilać rosnącą wzdłuż alei

zielen – dodaje.

Obie uliczki wzdłuż domów zostaną wyremontowane. Jeszcze w tym roku ma być go-

Lipowa aleja ma wyglądać jak w momencie jej powstania



towa ta po stronie zachodniej (po parzystej stronie ul. Księży Młyn) – brukowana jezdnia i chodniki mają wyglądać podobnie jak droga biegnąca na tyłach już odrestaurowanych robotniczych domów. Ulica po wschodniej stronie alei ma zostać zmodernizowana wczesną wiosną przyszłego roku. Obie będą ulicami jednokierunkowymi, choć wiodącymi w przeciwnie strony.

Na żwirowej alei staną nowe ławki, takie jak przy Kocim Szlaku. Nocne ciemności rozświetli nowe oświetlenie – 72 niskie lampy.

Na Księżym Młynie, poza przestrzeniami wspólnymi, zrewitalizowanych zostanie łącznie aż 47 budynków, zarówno mieszkalnych, jak i dawnych komórek oraz zabudować gospodarczych.

Piotr Jach
FOT.LODZ.PL

DROGI

DRUGI WIADUKT UL. DĄBROWSKIEGO DOCZEKAŁ SIĘ REMONTU

Dwa lata po zakończeniu remontu północnego wiaduktu ul. Dąbrowskiego (2020 r.) w poniedziałek, 13 września, łódzki magistrat zawarł umowę na modernizację jego południowej części. Prace rozpoczną się już w październiku i potrwać do końca przyszłego roku.

Pomimo starań o dofinansowanie tego projektu ze środków rządowych, koszt tego zadania będzie musiało w całości pokryć miasto. Ze względu na fatalny stan techniczny wiaduktu nie można dłużej zwlekać z jego remontem w oczekiwaniu na środki zewnętrzne.

Remont kosztować będzie 8,8 mln zł i obejmie modernizację lub wymianę wszystkich elementów wiaduktu: przyczółków, skarp, filarów, przesł, instalacji odprowadzających wodę, dylatację poprzeczną itd. Wzmocniona zostanie konstrukcja obiektu.

Tak jak było to na północnym wiadukcie, prace prowadzone będą przy utrzymaniu ruchu pojazdów, który zostanie skierowany na jeden pas. Poważniejsze zmiany czekają jednak

pasażerów komunikacji miejskiej, którzy nie będą mogli skorzystać z przystanku autobusowego na wiadukcie. Zostanie on zawieszony na czas prac remontowych. W 2023 r. oba wiadukty ul. Dąbrowskiego mają być już w całości funkcjonalne na całej ich szerokości. Kierowcy będą mieć do dyspozycji nowe jezdnie, a piesi nowe chodniki oraz schody.

(pj)
FOT.LODZ.PL



FOT.LODZ.PL

REKLAMA

BEZPŁATNE KURSY JĘZYKOWE

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI

W kursach mogą uczestniczyć osoby z obszaru rewitalizacji Łodzi, które są w wieku 50+ lub mają wykształcenie co najwyżej średnie.

Kursy prowadzimy w EuroDialogu:
ul. Traugutta 18 (ŁDK, p. 407)

więcej informacji:
www.eurodialog.pl/rewitalizacja



INFORMACJE I ZAPISY
Euro Dialog
531 022 422

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej i realizowany przez EuroDialog w partnerstwie z Miastem Łódź.

INWESTYCJE

Zazielenia plac Dąbrowskiego

Czeka nas zielona rewolucja w miejscu uznawanym za symbol nietrafionych inwestycji z przeszłości. Plac Dąbrowskiego będzie kolejnym już rynkiem, na którym pojawi się dużo więcej roślin.

To miała być wizytówka miasta i jego centrum. Przeszło dekadę temu na przebudowę pl. Dąbrowskiego ogłoszono ogólnopolski konkurs. Zwyciężył w nim Rafał Szrajber, który zaproponował na pl. Dąbrowskiego nową nawierzchnię i fontannę przypominającą wznoszące się fale.

Niestety, podczas oficjalnego odsłonięcia nowej płyty okazało się, że realizacja rozmija się z projektem. Lekkie fale zastąpiły toporne konstrukcje pokryte drobnymi kafelkami, a sama fontanna zdominowała plac i częściowo zasłoniła gmach Teatru Wielkiego.

Plac służy dzisiaj głównie amatorom deskorolki i ro-

lek, którzy chętnie wykorzystują go do ćwiczenia trików. W ciepłe dni jest kompletnie bezużyteczny, bo nie można się schronić w cieniu, a nagrzane płyty potęgują tylko ciepło.

– Czas z tym zerwać, dosłownie. Chcemy zdemontować przynajmniej część płyt z posadzki placu i zastąpić je roślinami. Zazieleniamy wiele obszarów w Śródmieściu, niedługo zobaczymy nowe rośliny przed pałacem Poznańskich, w południowej części pl. Wolności powstanie skwer i ta zielona rewolucja nie mogła ominąć także pl. Dąbrowskiego – mówi Maciej Riemer, dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu Urzędu Miasta Łodzi.

Do zaprojektowania placu na nowo miasto zaprasza łodzian. Za kilka dni dowiemy się, kiedy zostaną zorganizowane konsultacje z mieszkańcami. Do początku przyszłego roku ma powstać

projekt zazielenienia rynku, a na wiosnę miasto ogłosi przetarg na wykonawcę. To nie koniec zielonych zmian w centrum Łodzi.

– Mamy na oku także plac przy hotelu Hampton by Hilton przy ul. Piotrkowskiej i szukamy też kolejnych, które możemy zazielenić. To początek większego projektu, który będziemy realizować w kolejnych latach – zapowiada Riemer.

Aleksandra Hac



FOT. ŁODZ.PL

EDUKACJA

BEZPŁATNE SZKOLENIA ZAWODOWE

Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego zaprasza na bezpłatne kursy zawodowe z zakresu obsługi obrabiarek sterowanych komputerowo oraz mechatroniki.

Szkolenia, dostępne dla wszystkich pełnoletnich mieszkańców województwa łódzkiego, pomogą w podniesieniu kwalifikacji zawodowych lub nabyciu nowych umiejętności wysoko cenionych na rynku pracy. Z darmowych zajęć skorzystać mogą zarówno już zatrudnieni, jak również ci, którzy nie posiadają pracy lub chcieliby ją zmie-

nić. Wykształcenie techniczne nie jest wymagane. 128 osób może wziąć udział w projekcie „Obrabiarki sterowane numerycznie – nowe technologie dla Przemysłu 4.0”. Program kursu obejmuje: podstawy programowania i użytkowania obrabiarek oraz tokarek sterowanych komputerowo (160 godz. zajęć i 16 godz. doradztwa zawodowego). Każdy uczestnik przystąpi do 2 egzaminów zewnętrznych, potwierdzających nabyte umiejętności.

Dla 160 osób przygotowano projekt „Mechatroniczne kwalifikacje dla Przemysłu 4.0”. Uczestni-

cy tego szkolenia poznają komponenty elektryczne, stosowane w urządzeniach mechatronicznych; układy mechaniczne i napędy elektryczne; elektropneumatyczne i hydrauliczne obwody sterowania oraz podstawy nt. układów cyfrowych i programowalnych sterowników logicznych (180 godz. zajęć i 16 godz. doradztwa zawodowego). Zajęcia zakończy egzamin zewnętrzny. Nabór do obu projektów trwa do 17 września br.

(pj)



FOT. ENVATO ELEMENTS

Karta zgłoszenia na kurs do pobrania tutaj:



REKLAMA



KURSY JĘZYKA ROSYJSKIEGO

Dołącz do nas! Stań się częścią naszej społeczności i chłoń język rosyjski!

Łódź, al. Kościuszki 80/82, tel. 574 682 293

Ośrodek Języka Rosyjskiego NA WOSTOK

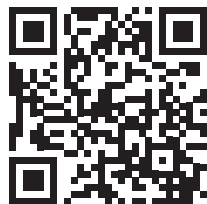
ŁÓDŹ DESIGN FESTIVAL 2.0

Jeden festiwal to za mało!

INFO

W dniach 16-19 września wystawy w Centrum Festiwalowym będą czynne w godz. 10:00-20:00, ostatnie wejście o godz. 19:30.

Wstęp na festiwalowe wystawy i wydarzenia jest bezpłatny, ale obowiązują jednodniowe wejściówki, które są do odbioru w Biurze Festiwalowym po podpisaniu oświadczenia przez uczestnika wydarzenia.



Zeskanuj kod QR i bądź na bieżąco

Już w czwartek (16 września) rozpocznie się 15. edycja Łódź Design Festivalu, tym razem pod hasłem LEPIEJ 2.0.

– Jeden festiwal w roku to trochę mało, dlatego... zapraszamy na drugą odsłonę ŁDF 2021 – zachęcają organizatorzy.

Łódź Design Festival będzie realizowany w trybie designweekowym (potrwa od 16 do 19 września), w rytmie charakterystycznym dla wydarzeń związanych ze wzornictwem. Na zwiedzających czeka ponad 10 wystaw, w tym m.in. „Przedmioty domowe. Rzeczy w życiu człowieka”;

„Z Polski. Selekcja Łódź Design Festival”; „INFLATALES. Stalowe opowieści Oskara Zięty” czy „Elementarz polskiego dizajnu”.

Podczas festiwalu zaplanowano także wiele spotkań z kuratorami i projektantami oraz warsztaty.

A w sobotę (18 września) czeka nas festiwalowa impreza, którą poprowadzi Grzegorz Fajngold, czyli DJ Fagot – łódzki kompozytor i klawiszowiec. Współtwórcą takich zespołów jak 19 Wiosen, Demolka, Już Nie Żyjesz i Procesor Plus. Wstęp wolny.

KaWa



Wystawa „100%loveOryginał” ma przekonać konsumenta do wybierania oryginalnych produktów

W Centrum Festiwalowym dostępnych będzie ponad 10 wystaw do zwiedzania zupełnie za darmo

HARMONOGRAM WYDARZEŃ

Czwartek / 16 września

godz. 10:00

EDUKREACJA: Premiera słuchowiska dla dzieci „Widzę Ciebie mój człowieku – mądrość dobra w każdym wieku”. O sztuce projektowania LEPIEJ. ARCHIZO (online www.lodzdesign.com)

godz. 18:00

Otwarcie: Łódź Design Festival LEPIEJ 2.0 (Centrum Festiwalowe, ul. Tymienieckiego 3)

godz. 18:30

Oprowadzanie kuratorskie i spotkania z twórcami w przestrzeni wystaw: „Z Polski. Selekcja Łódź Design Festival”; „Przedmioty Domowe - Rzeczy w życiu człowieka”; „Mesydz”; „Follow the Object”; „Przestrzeń co-workingu_19. Edycja PE-P; B+R_UAP od idei do projektu”; „SYNTEZA 2021 - Happy Accidents”; „SteamRift - świat dziedzictwa Rafała Szrajbera”; „Elementarz Polskiego dizajnu” (Centrum Festiwalowe, ul. Tymienieckiego 3)

godz. 20:00

Wernisaż: „Nowa estetyka - odpowiedzialne projektowanie, odpowiedzialność projektanta”. Anna Orska (PURO Hotel, ul. Ogrodowa 16)

Piątek / 17 września

godz. 18:00

Wernisaż: „BOVSKA”. Magda Grabowska-Waclawek (Dom Literatury, ul. Roosevelta 17)

Sobota / 18 września

godz. 11:00

Oprowadzanie kuratorskie: „Przedmioty domowe. Rzeczy w życiu człowieka”. Aleksandra Koperda (Centrum Festiwalowe, ul. Tymienieckiego 3)

godz. 12:00

Oprowadzanie kuratorskie: „Follow the object”. Agnieszka Polkowska. Agata Kiedrowicz (Centrum Festiwalowe, ul. Tymienieckiego 3)

godz. 13:00

Oprowadzanie kuratorskie: „Elementarz polskiego dizajnu”. Ewa Solarz (Centrum Festiwalowe, ul. Tymienieckiego 3)

godz. 14:00

Konferencja i prezentacja badań: „Projektowanie #LEPIEJ: Idealne mieszkanie na nowe czasy” (online www.lodzdesign.com)

godz. 15:00

Oprowadzanie kuratorskie: „Elementarz polskiej kultury”. Ewa Solarz (Centrum Festiwalowe, ul. Tymienieckiego 3)

godz. 15:00

EDUKREACJA: warsztaty dla dzieci „Ceramiczne podróże po świecie”. Dominika Wlaziło; na zapisy: designwarsztaty@4kultury.pl (Piknik Międzypokoleniowy Festiwalu Łódź Czterech Kultur w parku Ocalałych)

godz. 15:00

EDUKREACJA: warsztaty dla dzieci „Miasto idealne”. Aleksandra Ignasiak; obowiązują zapisy: designwarsztaty@4kultury.pl (Piknik Międzypokoleniowy Festiwalu Łódź Czterech Kultur w parku Ocalałych)

godz. 17:00

Spotkanie: „Projektowanie #LEPIEJ: REKREACJA w czasach pandemii”. Gosia Rygalik, Tomek Rygalik, Szymon Sołtysik (Mazda) (online www.lodzdesign.com)

godz. 18:00

Spotkanie: „Projektowanie #LEPIEJ: What's your Wooden Story?”. Rozdanie nagród i spotkanie z laureatami Pure Design Contest (online www.lodzdesign.com)

godz. 20:00

Impreza festiwalowa: #razemLEPIEJ by Dj Fagot (Nie-Winni, ul. Tymienieckiego 3)

Niedziela / 19 września

godz. 13:00

Spotkanie: „Projektowanie #LEPIEJ: miasto / zieleń / woda” - prezentacje oraz sesja Q&A (online www.lodzdesign.com)

W MIEŚCIE

FOT. ŁODZ.PL

INFO

CHODŹ NA OFF-A

SPECJALNA OFERTA DLA SENIORÓW

Kulinary Uniwersytet Trzeciego Wieku, metamorfozy wizerunkowe pań i panów, potańcówki, degustacje – OFF Piotrkowska Center przekonuje, że jest otwarta nie tylko dla młodzieży i zaprasza seniorów do siebie.

OFF Piotrkowska Center (ul. Piotrkowska 141/139) to jedno z najbardziej popularnych miejsc wśród Łoździan. OFF, jak potocznie o nim mówią, zajmuje teren po dawnym „chińskim miasteczku”, przy początku deptakowej części ul. Piotrkowskiej. Znajdziemy tam restaurację,

kluby, sklepy, kreatywne pracownie oraz otwartą przestrzeń, w której organizowane są koncerty czy projekcje filmowe.

Teraz OFF Piotrkowska zachęca do odwiedzin seniorów, tworząc dla nich specjalną ofertę oraz atrakcje. A wszystko obok kolejnego otwierającego się domu dziennego pobytu dla seniorów przy ul. Sienkiewicza 79.

Pierwsze warsztaty dla seniorów już za nami. 9 września w studiu Book&Cook szkolili oni swoje kulinarne umiejętności. Dojrzały warsztatowicze przygotowali m.in. zupę krem i domowe ravioli.

– Żona zup nie lubi. Woli „konkretniejsze” dania. Tak więc zupę gotuję z myślą o pani Karolinie, naszej opiekunce z Centrum Zdrowego i Aktywnego Seniora na Bałutach – mówił Kazik Batorski, jeden z uczestników. Spotkanie było okazją do zaprezentowania programu SeniorOFFo.

– Na kolejne zajęcia zapraszamy seniorów do naszego studia kulinarnego pod koniec września. Obiecujemy, że będzie nietypowo, kolorowo i pachnąco – zachęcała Joanna Borowska,

PR menedżer Book&Cook. Po sąsiedzku, w zrewitalizowanej kamienicy przy ul. Sienkiewicza 79, otwiera się nowy dom dziennego pobytu dla seniorów. Opiekę, różnorodne warsztatowe zajęcia, dobre posiłki znajdzie tam minimum 55 osób.

– Rewitalizacja, która na tak ogromną skalę odbywa się w Łodzi, to też wspólna praca miasta i prywatnych przedsiębiorców – mówił Michał

Styś, dyrektor zarządzający OPG, do którego należy OFF Piotrkowska Center.

– Wspólnymi siłami tworzymy nowe kwartały Łodzi. Miejsca, które odkrywać będą zarówno najmłodsi, w tworzonym specjalnie dla nich Centrum Sztuki Współczesnej dla Dzieci i Młodzieży, a obok seniorzy w pięknie odnowionym budyn-

ku przy ul. Sienkiewicza. Jesteśmy dumni, że możemy włączyć się w aktywizowanie osób starszych, bo dojrzały wiek to nie powód, by siedzieć w domu. Gwarantujemy że, nikt nie będzie się nudził.

OFF Piotrkowska ma w planach także potańcówki w restauracji Spółdzielni, warsztaty kulinarne, metamorfozy oraz degustacje.

RedSe

W OFF Piotrkowska znajdziesz restaurację, kluby, kawiarnie, sklepy, pracownie artystyczne i studia kulinarne

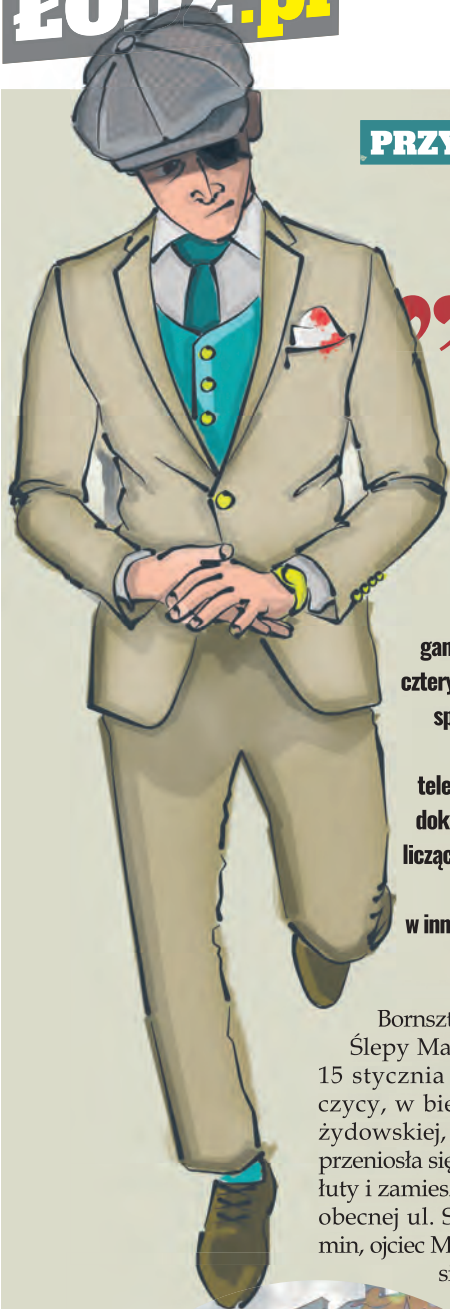
**KĄCIK
E-MERYTA**

**Dowiedz się,
co twój wnuczek
robi na swoim
smartfonie!**

**Air Pods
(czyt. erpods)**

to bezprzewodowe słuchawki douszne firmy Apple. Połączone przy pomocy protokołu Bluetooth z telefonem umożliwiają słuchanie muzyki lub oglądanie materiałów audiowizualnych z dźwiękiem.

– Co chciałbyś na urodziny?
– Air Podsy albo jakiś inny gadżet do telefonu.



PRZYPADKI ŚLEPEGO MAKSA

„Don Corleone” NA ŁÓDZKIM BRUKU

O najslawniejszym łódzkim gangsterze napisano cztery książki, powstał spektakl teatralny, a także odcinek telewizyjnego serialu dokumentalnego, nie licząc setek artykułów i wzmianek w innych publikacjach.

Menachem Bornsztajn, znany jako Ślepy Maks, urodził się 15 stycznia 1890 r. w Łęczycy, w biednej rodzinie żydowskiej, która wkrótce przeniosła się na łódzkie Bałuty i zamieszkała w rejonie obecnej ul. Stefana. Benjamin, ojciec Menachema i jego siostry Gitly, zajmował się ostrze-

niem narzędzi, ale dość wcześnie osierocił rodzinę, gdyż zmarł w wyniku pobicia przez stójkowego. Być może to wydarzenie zapoczątkowało wkroczenie chłopca na kręte drogi łódzkiego świata przestępczego...

Początek „kariery”

Po śmierci ojca Menachem Bornsztajn zajmował się żebractwem przed kościołem, a tam wypatrzył go legendarny Natan Książd, znany paser, który zwerbował go do swojej szajki trudniącej się drobnymi kradzieżami. Niedługo potem Maks natknął się w rejonie ul. Zgierskiej na stójkowego odpowiedzialnego za śmierć ojca. W wyniku tego spotkania policjant stracił życie, a Maks oko. Wtedy też otrzymał przydomek „Ślepy Maks” i rezon w półświatku. Tuż przed I wojną światową ożenił się z Gołą, córką swojego konkurenta Aarona Goldberga i tym samym podporządkował sobie cały świat przestępczy północnej Łodzi. Niewątpliwie sprzyjały temu jego warunki fizyczne – był

wysokim, silnym i postawnym mężczyzną. Młoda para zamieszkała początkowo przy

ul. Nowomiejskiej, a następnie przy ul. Sienkiewicza 9, gdzie powstało Biuro Prośb i Podań „Obrona”. Do tego bardzo popularnego w Łodzi biura przychodzili ludzie z różnymi prośbami i skargami, które Ślepy Maks osobiście rozpatrywał i zaczął być nazywany „łódzkim Robinem Hoodem”.

Bratnia pomoc i dintojra

W czasie I wojny światowej Bornsztajn wyjechał do Niemiec, gdzie w Berlinie, Lipsku, Hamburgu pracował ponoć jako subiekt handlowy. Inne źródła podają, że raczej trudnił się tam okradaniem transportów kolejowych przeznaczonych dla wojska na froncie wschodnim i takie akcje podejmowano także w Łodzi, do której Ślepy Maks powrócił w 1921 r.

W 1928 r. powstało stowarzyszenie „Bratnia Pomoc” („Ezras Achim”) mające na celu niesienie pomocy biednej ludności żydowskiej. Przy organizacji powstał również rabinacki sąd rozstrzygający spory między Żydami, czyli tzw. dintojra, która w potocznym języku rozumiana jest jako zemsta lub wyrównanie rachunków przestępczych. „Bratnia Pomoc” stała się jednak dla wielu postrachem – siłą wymierzała kary, rozstrzygała spory, egzekwowała należności. Jego współpracownikiem był szef złodziejskiego gangu „Dardanele” Sruł Kalma Balberman, którego po kłótni Ślepy Maks zabił 19 września 1929 r. przed piwiarnią



Icka Lajbcygiera „Kokolewole” (zwaną też „Kokolobolo”) przy ul. Pomorskiej 11 (róg Wschodniej). Sąd uniewinnił zabójcę, uznając, że ten działał w obronie koniecznej. Łódzki „Głos Poranny” opatrzył wtedy informację jednoznacznym tytułem: „Krwawy mord wśród mętów Łodzi”. W latach 30. XX w. do łódzkiej policji zaczęły sypać liczne skargi na Ślepego Maksa o prześladowanie, szantaże, wymuszenie, groźby oraz pobicia. W 1935 r. sąd skazał go na trzy i pół roku więzienia. Nie są dokładnie znane jego losy w czasie II wojny światowej, podczas której prawdopodobnie przebywał w Kazachstanie.

Pożegnanie z bronią

W 1946 r. Menachem Bornsztajn powrócił do Łodzi i zamieszkał przy ul. Gdańskiej 26. W 1958 r. wziął ślub z młodszą od siebie o 42 lata Alicją. Oficjalnie Ślepy Maks pracował

jako portier w odzieżowej Spółdzielni Pracy w Łodzi im. J. Lewartowskiego. Miał podobno nieoficjalnie małą tkalnię, a zdaniem innych dość pieniędzy, aby nie pracować, choć dodatkowo handlował złotem i dolarami przed łódzkim Grand Hotelem. Menachem Bornsztajn zmarł 18 maja 1960 r. w Łodzi i został pochowany na Cmentarzu Żydowskim przy ul. Brackiej, gdzie podkreślono jego „rangę”, gdyż spoczął w eksponowanej alei niemal naprzeciwko okazałego mauzoleum rodziny Poznańskich. Wokół Ślepego Maksa powstało wiele mitów, półprawd i plotek. Jedną z nich głosiła, że był współpracownikiem UB, inna, że za wspieranie PPS i Józefa Cyrankiewicza w czasie PRL nadal mógł rządzić półświatkiem, a kolejną, że ostatnią żonę kupił za 100 tys. złotych na weksel. Ślepy Maks, łódzki Robin Hood, a może raczej Al Capone lub Don Corleone, doczekał się monografii i opracowań, których nie ma nawet wielu bardzo zasłużonych dla Łodzi obywateli, ale czarna miejska legenda od stulecia jakoś trwa i wciąż pobudza wyobraźnię...



W miejscu dawnej kawiarni Icka Lajbcygiera, gdzie przesiadywał Ślepy Maks, będzie świetlica artystyczna dla dzieciaków ze Śródmieścia



Występki łódzkiego gangstera często były tematem ówczesnej prasy!

PFRON

PONAD 4 MLN ZŁ NA WSPARCIE DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Zakup sprzętu rehabilitacyjnego, likwidacja barier w komunikowaniu się, a także zakup przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych – nadal można ubiegać się o dofinansowania dla osób z niepełnosprawnościami.

Do rozdysponowania na wszystkie trzy wspomniane dziedziny pozostało nieco ponad 4,3 mln zł. Warto więc złożyć stosowny wniosek i skorzystać ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON).

Przedmioty ortopedyczne i pomocnicze

Największa pula pozostających wciąż do dyspozycji funduszy dotyczy dofinansowania zakupu przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych. W tym przypadku do podziału jest nadal nieco ponad 3,1 mln zł. Co dokładnie można kupić? Między innymi materace przeciwoleżynowe, balkoniki, białe laski dla osób niewidomych, kule łokciowe, obuwie ortopedyczne, wózki inwalidzkie, foteliki dla dzieci, urządzenia pionizujące, jak również protezy oka, szkła

korekcyjne czy aparaty słuchowe.

Z tego rodzaju wsparcia skorzystało już w tym roku dokładnie 1531 łodzian na łączną kwotę prawie 1,9 mln zł.

Sprzęt rehabilitacyjny

Środki z drugiej co do wielkości puli, z której możemy jeszcze skorzystać, dotyczą dofinansowania zakupu sprzętu rehabilitacyjnego – na ten cel pozostało nieco ponad 650 tys. zł. Osoby z niepełnosprawnościami mogą sfinansować zakup – zgodnie ze zgłaszanymi potrzebami – m.in. specjalnych łóżek rehabilitacyjnych, koncentratorów tlenu (urządzeń umożliwiających prowadzenie tlenoterapii), rowerów stacjonarnych i rękawów przeciw obrzękom.

Do tej pory z tej formy pomocy skorzystało w 2021 r. 131 mieszkańców Łodzi, którzy w sumie uzyskali wsparcie w wysokości ponad 340 tys. zł.

Likwidacja barier

Nieco ponad pół miliona pozostaje również do zagospodarowania jako dofinansowanie likwidacji barier w komunikowaniu się oraz barier technicznych w związku z indywidualnymi potrzebami osób z niepełnosprawnościami. Z tego rodzaju wsparcia skorzystało już w tym roku 256 osób

na łączną sumę ponad 470 tys. zł. Dzięki pozyskanym środkom finansowym osoby te będą mogły zakupić m.in. laptopy, telefony komórkowe (udźwiękowane, przeznaczone dla osób niewidomych i słabowidzących), tablety, odtwarzacze książek, lupy elektroniczne, mówiące ciśnieniomierze oraz pulsoksymetry.

Dla kogo wsparcie?

O wszystkie wymienione dofinansowania może ubiegać się każdy mieszkaniec Łodzi, legitymujący się aktualnym orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności (lub równoważnym), aktualnym orzeczeniem o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy lub aktualnym orzeczeniem o niepełnosprawności wydanym przed ukończeniem 16. roku życia.

– To ostatni moment, by składać wnioski o dofinansowanie zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych oraz likwidacji barier w komunikowaniu się – mówi Piotr Kowalski, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi ds. programów społecznych i osób z niepełnosprawnościami.

– Jeśli nie będzie chętnych na tego typu wsparcie, zawniioskujemy o zmianę przeznaczenia pozostających do rozdysponowania środków, np. na likwidację barier architektonicznych, czyli utrudnień w budynku, które uniemożliwiają

lub utrudniają osobom z niepełnosprawnościami swobodne przemieszczanie się. W tym ostatnim przypadku zaplanowane na ten rok fundusze już się skończyły, a zgłoszenia nadal do nas wpływają – dodaje.

Skąd wziąć wniosek?

Wnioski można pobierać z głównej siedziby MOPS przy ul. Kilińskiego 102/102a lub wydrukować ze strony internetowej (www.mops.lodz.pl). Wszelkie szczegółowe informacje na temat dofinansowań ze środków PFRON można uzyskać

Z dofinansowania skorzystało już blisko 2000 łodzian, a do rozdysponowania pozostaje jeszcze całkiem pokaźna pula

w Wydziale ds. Rehabilitacji Społecznej Osób Niepełnosprawnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi, pod numerem telefonu: (42) 685 43 54 (czynnym w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godz. 8:00–16:00 oraz we wtorki w godz. 9:00–17:00).

Jak zdobyć dofinansowanie?

Wnioski można składać na trzy sposoby:
1. Elektronicznie za pośrednictwem platformy SOW, czyli Systemu Obsługi

Wsparcia (www.portal-sow.pfron.org.pl) dostęp do tej platformy jest bezpłatny;
2. Osobiście w głównej siedzibie MOPS przy ul. Kilińskiego 102/102a (dedykowane stanowiska obsługi znajdują się na parterze budynku);
3. Poczta – wysyłając na adres wspomnianej głównej siedziby MOPS.

Red

Ze środków PFRON można kupić m.in. specjalne łóżka, protezy oka, laptopy czy odtwarzacze książek

RELAKS W DOMU

Medytacja sposobem na Twój na spokój

FOT. LODZ.PL, FREEPIK.COM

W teorii relaks powinien być czymś prostym i niewymagającym. W praktyce bywa jednak inaczej. Umiejętność wyciszenia się po nerwowym dniu dla wielu osób jest na wagę złota. Pomóc może medytacja. Jak zacząć ją praktykować?

Medytacja to zbiór różnych praktyk, których celem jest m.in. wyciszenie umysłu, oczyszczenie go z niepotrzebnych myśli oraz zredukowanie napięcia psychicznego. Choć medytowanie jest jednym z fundamentów buddyzmu i hinduizmu, nie musi być ono powiązane z żadną konkretną religią, dlatego można spróbować go bez względu na wyznanie.

Medytację poleca się przede wszystkim osobom żyjącym szybko, zestresowanym, nerwowym, mającym pro-

blemy ze zrelaksowaniem się, niepotrafiącym się skoncentrować i ciągle wybiegającym myślami poza chwilę obecną. Medytowanie będzie także dobrą aktywnością dla seniorów, ponieważ minimalizuje skutki starzenia się mózgu. Na uwadze warto mieć jednak fakt, że taka praktyka nie jest dla każdego.

Medytować nie mogą osoby: cierpiące na schizofrenię, z zaburzeniami afektywnymi dwubiegunowymi, z zaburzeniami obsesyjno-kompulsywnymi oraz stosujące leki przeciwłkowe czy zmniejszające ciśnienie krwi.

Jak zacząć medytować?

Zalecą medytacji jest bez wątpienia fakt, iż do jej praktykowania nie są potrzebne żadne akcesoria ani ponadprzeciętna spraw-

ność fizyczna. Medytować można wszędzie i w każdej pozycji – leżąc na łóżku czy siedząc na krześle lub podłodze. Jedynym koniecznym warunkiem jest kilka spokojnych minut, w trakcie których nikt nie będzie nam przeszkadzał. Rodzajów medytacji jest kilka, jednak te najpopularniejsze to medytacja uważności i koncentracji. Pierwsza polega na świadomym rejestrowaniu tego, co dzieje się w danej chwili w naszym otoczeniu, jak również w nas samych. Drugi zakłada skoncentrowanie się na

konkretnym dźwięku, przedmiocie lub własnym oddechu. Pomaga to zwłaszcza osobom mającym problemy ze skupieniem.

Pamiętaj:

Początki są zwykle trudne. Nie oczekuj, że jedna sesja medytacji pozwoli Ci się maksymalnie odprężyć czy błyskawicznie odgonić natrętne myśli. Nie zniechęcaj się jednak: praktykuj regularnie, a efekty w końcu zaczną się pojawiać. Regularne medytowanie

pozwala osiągnąć lepszy wgląd w samego siebie, poprawić koncentrację, zwiększyć życiową energię i wyciszyć niespokojny umysł. Do fizycznych skutków praktykowania zaliczamy natomiast m.in. obniżenie ciśnienia krwi oraz przyspieszenie przemiany materii. Medytowanie redukuje także problemy ze snem, pozytywnie wpływa na pamięć i poprawia nastrój. Czy potrzeba jeszcze jakiejś zachęty? **oszym**

ZDROWE ODŻYWIENIE

DIETA DLA CUKRZYKA

Jak skomponować jadłospis

Cukrzyca to choroba, przy której niezwykle istotne jest prawidłowe odżywianie. Odpowiednio skomponowana dieta stanowi jeden z elementów terapii, jak również profilaktyki przeciw cukrzycowej. Po jakich składnikach powinny sięgnąć osoby borykające się z cukrzycą, a jakich muszą unikać?

Szacuje się, że na cukrzycę choruje ponad 40 milionów ludzi na całym świecie, co czyni ją jedną z najczęściej występujących chorób! W zależności od typu schorzenia w jego leczeniu stosuje się insulinę lub farmakoterapię, jednak istotnym elementem jest również wysiłek fizyczny i zbilansowana dieta. Posiłki osoby chorej na cukrzycę powinny być skomponowane tak, aby stępienie glukozy we krwi utrzymywało się na właściwym poziomie, a ich wartość energetyczna odpowiadała rzeczywistemu za-

potrzebowaniu – dzięki temu unikniemy nadwagi.

Złote zasady

Jedną z zasad, którymi powinny się kierować osoby z cukrzycą, jest spożywanie czterech lub pięciu niewielkich posiłków dziennie. Dania powinny być przygotowane na bazie węglowodanów złożonych. Ich źródłem są m.in. produkty pełnoziarniste oraz rośliny strączkowe. „Złe” węglowodany znajdziemy m.in. w białej mące, białym ryżu, słodyczach i innej wysoko przetworzonej żywności. Cechuje je niska zawartość składników odżywczych i wysoka kaloryczność.

Komponowanie diety

W przypadku najczęściej występującej cukrzycy typu 2. węglowodany powinny stanowić ok. 45% posiłku. Polskie Towarzystwo Diabe-

ologiczne podkreśla jednocześnie, że jeśli źródłem węglowodanów są produkty o niskim indeksie glikemicznym i wysokiej zawartości błonnika, a chory jest aktywny fizycznie, ich udział w diecie może sięgnąć nawet 60%. Około 30–35% posiłki powinny stanowić tłuszcze, białko zaś od 15 do 20%. Odpowiednio skomponowane posiłki zapewnią chorym dobre samopoczucie i zdecydowanie przysłużą się ich zdrowiu.

oszym

INFO

Produkty wskazane przy cukrzycy:

- pełnoziarniste pieczywo, kasza gryczana, jaglana i pęczak, płatki owsiane górskie, brązowy ryż, makaron z mąki razowej
 - chude sery
 - pomidory, sałata, ogórki (świeże i kiszzone), kalafior, brokuły, kapusta, pietruszka, szczypiorek
 - owoce cytrusowe, brzoskwinie, truskawki, kiwi, jagody
 - indyk, kurczak, cielęcina
 - dorsz i pstrąg
 - oliwa z oliwek i olej rzepakowy
- Tego należy unikać:**
- wypieki z mąki pszennej
 - rozgotowane warzywa
 - puree ziemniaczane i frytki
 - rozgotowany ryż i kasza
 - tłusty nabiał
 - mięso wieprzowe, kaczka
 - banany i winogrona
 - słodycze
 - alkohol
 - masło i smalec

INFO

Zeskanuj kod i złóż wniosek



LOKALNE SPOŁECZNOŚCI

Mikrodziałania

– MAKROKORZYŚCI

**MIASTO
TWORZONE
WSPÓLNIE**

Od 20 września można składać projekty w ramach Miejskiego Programu Mikrograntów. To IV edycja programu, w której mieszkańcy mogą zdobyć do 5 tys. zł dofinansowania do swoich lokalnych działań.

Nabór potrwa 2 tygodnie, a więc zakończy się 2 października o godz. 16.00. Tegorocznym operatorem mikrograntów zostało Stowarzyszenie Społecznie Zaangażowani. Żeby zgłosić projekt, trzeba będzie wypełnić prosty formularz. – Przygotowując procedurę konkursową, kiero-

waliśmy się kilkoma podstawowymi założeniami. Po pierwsze, procedura nie może być skomplikowana, a formularz wniosku powinien być możliwie prosty i zrozumiały dla osób, które nie mają doświadczeń w tego typu działaniach. Po drugie, formularz powinien być tak skonstruowany, by w sposób przyjazny przygotowywać początkujących wnioskodawców do udziału w większych konkursach – mówi Agnieszka Reiske ze Stowarzyszenia Społecznie Zaangażowani.

yoshee

FOT. PAWEŁ ŁACHETA



INFO

Wnioski będzie można składać w biurze projektu (Miejsce Spotkań, Łódź, ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich 9, bud. S, pok. S1) bądź drogą mailową na adres mikrogranty@spolecniezaangazowani.pl (skany podpisanych wniosków).

Mieszkańcy mogą wnioskować o kwotę od 500 do 5.000 zł, a realizacja projektu powinna być zaplanowana w terminie pomiędzy 18 października a 20 grudnia 2021 r. Środki przeznaczone na IV edycję mikrograntów to 200 tys. zł.

Wszyscy zainteresowani składaniem projektów zaproszeni są na spotkania informacyjne: dziś, tj. w środę, o godz. 17.00 (Miejsce Aktywności Lokalnej, ul. Wólczańska 168) oraz w najbliższy piątek, tj. 17 września o godz. 18.00 (Miejsce Spotkań, ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich 9, bud. M, sala M11). Zgłoszenia na spotkania przyjmowane są mailowo: mikrogranty@spolecniezaangazowani.pl

**WIECEJ INFORMACJI NA TEMAT
MIKROGRANTÓW NA STRONIE:
spolecniezaangazowani.pl**



FOT. PAWEŁ ŁACHETA



Szara ściana przy ulicy Kujawskiej już nie będzie straszyć przejeżdżających. Mural powstał dzięki wptatom mieszkańców i zaangażowaniu Rady Osiedla Bałuty Zachodnie

FOT. LECH BIALASIEWICZ

BEZPIECZNY JULIANÓW Z OGRANIČZENIEM PRĘDKOŚCI

„Bezpieczny Julianów” to projekt zmian w ruchu drogowym, wypracowany wspólnie z mieszkańcami. Ma zapewnić bezpieczeństwo pieszym oraz usprawnić i uspokoić ruch na osiedlu. Prace potrwają do października.

Mieszkańcy zwrócili uwagę na potrzebę wprowadzenia zmian na całym osiedlu. Chcą czuć się bezpiecznie w drodze do domu, pracy czy szkoły, oczekują także ograniczenia ruchu tranzytowego w okolicy. Nowy projekt organizacji ruchu został stworzony na bazie badań specjalistów z Politechniki Krakowskiej oraz konsultacji ze społecznością Julianowa. Podczas analiz, przepro-

wadzonych w 21 punktach osiedla, skontrolowano dostępność miejsc parkingowych oraz określono problemy z parkowaniem. Zbadano również dostępność transportu zbiorowego i infrastrukturę osiedla dla pieszych.

Jakie zmiany czekają kierowców i pieszych?

Dzięki przeprowadzonym obserwacjom na ulicach Julianowa rozpoczęły się prace nad poprawą bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ul. Zgierskiej z ul. Biegańskiego oraz wprowadzono reorganizację ruchu ul. Zbiegu ul. Biegańskiego i ul. Orzeszkowej – skrzyżowanie stało się równorzędne.



FOT. ENVATOELEMENTS ŁÓDŹ.PL



FOT. ŁÓDŹ.PL

To nie jedyne ulice, na jakich można spodziewać się usprawnień. Obszar zmian obejmuje kwartał ulic: Zgierska, Sikorskiego, Łagiewnicka, Julianowska. Na całym tym terenie obowiązywać będzie ograniczenie prędkości do 30 km/h. Ponadto wkrótce wszystkie skrzyżowania w tej okolicy staną się równorzędne – pierwszeństwo przejazdu uzyska osoba jadąca z prawej strony.

Przebudowie ulegną też ulice, dzięki czemu kierowcy będą musieli zwrócić szczególną uwagę na odpowiedni tor jazdy, co ograniczy rozwijaną przez nich prędkość.

Po zakończeniu prac – w październiku – zostanie wyznaczony dzień, od którego nowe zasady ruchu będą obowiązywać na całym osiedlu.

red

SPOSOBY NA SZKODNIKI

INWAZJA ŚLIMAKÓW



FOT. JAROSŁAW MAĆKIEWICZ

Mają różne kolory i wzory, różną fakturę i wielkość. Choć nie wyglądają na groźne, to są zimą działkowiczów – żerują na plonach, chętnie wyjadają sałatę, marchew i inne ogródkowe warzywa. Są zagrożeniem dla naszego ekosystemu, bo przywędrowały z innych krajów i w Polsce nie mają naturalnych wrogów. Jak sobie radzić z nagimi ślimakami? Pytamy o to specjalistę – Jarosława Maćkiewicza ze Stowarzyszenia Malakologów Polskich.

Na terenie łódzkich ogródków działkowych można zaobserwować wysyp nagich ślimaków. Wcześniej ich nie zauważaliśmy, czy rzeczywiście jest ich coraz więcej?

Jest i będzie ich coraz więcej, ponieważ mamy dosyć łagodne zimy a bardzo wiele kryjówek, z których mogą korzystać te zwierzęta. Zwłaszcza miasta, jako tzw. wyspy ciepła, są dla nich atrakcyjne.

Czy nagie ślimaki zawsze u nas były?

Jeśli jakiś gatunek występuje masowo, znaczy to, że prawdopodobnie przywędrował z innych krajów. Najczęściej są to gatunki z Europy Zachodniej lub Kaukazu, które sprowadzono do Polski przypadkowo wraz z roślinami, na których mogły znajdować się jaja lub niewielkie osobniki. Te, które spotykamy w naszych ogródkach działkowych, to np. śliniki, pomrowy i pomrowiki. Łączy je to, że są nagie, pozabawione skorup.

Gdzie najchętniej przebywają?

Uwielbiają piwnice, kompostowniki, jakieś magazynki, czyli miejsca, które zapewniają im odpowiednią temperaturę i wilgotność.

Nagie ślimaki chętnie wyjadają naszą sałatę czy marchewkę. Czy żywią się tylko warzywami?

Nie. Nagie ślimaki to tzw. polifagi, które mają bardzo zróżnicowaną dietę i mogą się żywić niemal wszystkim, nie tylko świeżymi

roślinami. Chętnie wyjadają resztki ludzkiego jedzenia, zgniłe rośliny na kompostowniku czy padlinę. Aczkolwiek ich ulubioną dietę stanowią faktycznie warzywa: sałata, marchew, burak ćwikłowy, kapusta, fasola, chrzan, ale też pokrzywy, prawoślaz, podagrycznik i kwiaty, między innymi astrowate, cynie i lilie.

Dlaczego gatunki nagich ślimaków są zagrożeniem? Przecież wiele zwierząt zjada uprawy w ogródkach.

Nagie ślimaki potrafią zniszczyć nawet do 50% upraw rolników. Jednak najistotniejsze jest to, że są to gatunki inwazyjne, z innych krajów. Nie mają u nas naturalnych wrogów. Niestety te zwierzęta, które mogłyby pomóc w zmniejszeniu ich populacji, najczęściej są przez nas tępię, np. krety, jeże czy ropuchy. Z kolei nasze rodzime zwierzęta nie przepadają za tymi obcymi gatunkami ślimaków. Co za tym idzie, nasz ekosystem staje się coraz bardziej zaburzony.

wyjątkowo smakują nagim ślimakom, a obsiewanie działek roślinami, za którymi nie przepadają. Konieczne trzeba zaś zlikwidować ślimakom kryjówki, czyli uprzątąć działkę z różnych ciemnych, wilgotnych miejsc, składowisk i magazynków, ale też zrezygnować z kompostownika, na którym chętnie żerują. Częste zabiegi agrotechniczne, jak np. spulchnianie ziemi, także pomagają w pozbyciu się ich, bo niszczy złożone w ziemi jaja. Ważne jest też, by nie pozbywać się z działki kretów, jeży, ropuch czy naszych rodzimych ślimaków, takich jak winniczki. Jeśli zaś zbieramy nagie ślimaki, nie wyrzucamy ich za ogrodzenie sąsiada. Populacji ślimaków to nie umniejszą, a może popsuć dobrosąsiedzkie relacje.

Co jeszcze odradzasz?

Niewskazane jest stosowanie chemicznych środków. To także bardzo duża ingerencja w naturę, a jednocześnie zagrożenie dla tych gatunków zwierząt, które są dla nas pożyteczne. Wysypywanie soli ślimakom jest popularnym metodą walki z nimi, ale szalenie niehumanitarną, bo ślimaki giną od soli w potwornych męczarniach. Warto wypróbować delikatniejsze sposoby.

Jarosław Maćkiewicz, Stowarzyszenie Malakologów Polskich

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia wszystkim działkowiczom w walce z nagimi ślimakami.

Rozmawiała Agnieszka Rutkowska

Sposoby na nagie ślimaki

- obsiewanie działki roślinami, których nagie ślimaki nie lubią, a są nimi: macierzanka, lebidka, mydlnica, wilczomlec, mięta pieprzowa, mięta oleista, koniczyna biała i tubin;
- unikanie uprawy roślin, którymi nagie ślimaki chętnie się żywią, jak: sałata, marchew, burak ćwikłowy, kapusta, fasola, chrzan, ale też pokrzywy, prawoślaz, podagrycznik i kwiaty, między innymi astrowate, cynie, lilie;
- uprzątnięcie miejsc takich jak stare sterty desek, miejsc wilgotnych i ciepłych, w których ślimaki lubią przebywać;
- ogrodzenie działki taśmą miedzianą (do kupienia w ogrodnich marketach);
- liczne zabiegi agrotechniczne, np. częste spulchnianie gleby, zmniejsza populację ślimaków, niszcząc ich jaja;
- „piwne” pułapki, a więc miseczki z piwem, którego zapach wabi ślimaki – próbując się go napić, topią się w nim;
- warto mieć oskorupione ślimaki, które co prawda też będą podjadać część upraw, ale wyjedzą także jaja obcych gatunków.

Jak zatem radzić sobie z nagimi ślimakami?

Jest wiele sposobów, ale żaden nie jest w 100% skuteczny. Najlepiej stosować je wszystkie naraz lub przynajmniej kilka jednocześnie. Polecam naturalne metody, takie jak unikanie sadzenia roślin, które

FOT. JAROSŁAW MAĆKIEWICZ

FOT. ARUT



FOT. ENVA TOELEMENTS ŁÓDŹ.PL



FOT. ENVA TOELEMENTS ŁÓDŹ.PL



Litera - symbol sumowania	Miły zapach	Rzeka w Dreźnie	Uboga krewna na utrzymaniu	Zabieg kosmetyczny	Zespół disco polo	Karciane serce	Włoska mafia w USA	Mikołnik zespołu	Stalagmit w jaskini	
				Odcięta plugiem	Film z Janem Nowickim		1			
					Gronowy trunek		Obszar upraw		4	
Np. gęsi			Mityczne uosobienie tęczy	Minogue, piosenkarka	2	Potomek		Papierowa składanka	Nitki do rosolu	Grzechotka dla muzyka
Stolica Styrii (Austria)					Karetka reanimacyjna		Przywidzenie			
"... Dick", film							Kość dla brytana			
	9			Karciana gra	Piotr, były skoczek narciarski	Addis ..., stolica Etiopii	Strome zbocze gwarowo			
Miesiąc postu muzułmańskiego		Wydanie oceny				Błędny na bagnach	3			Jadalne bulwy kolokazji
Palindromowe imię			... komputerowa, dział informatyki dotyczący rysunków					8		
				Imię Carrerasa, śpiewaka operowego	Ptaka czczony w daw. Egipcie		Kulesza, aktorka ("Ida")			
Cząstka światła	Feliks, trenował bokserów					Ajer				
	7		Świątek, tenisistka		Gmina protestancka		Tkanina na wstążki			
Owoc grochu	Ofiara na tacę			Ptaka z Islandii		Cierpi na bielactwo			5	

Tytuł opery Giacoma Pucciniego:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ

W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

ROZDAJEMY GAZETĘ NA SKRZYŻOWANIACH I PRZY OBIEKTACH:

7:00 - 10:00

- Dąbrowskiego/Tatrzańska
- Strykowska/Inflancka
- Mickiewicza/Włókniarzy
- Skrzyżowanie Marszałków
- Wojska Polskiego/Strykowska
- Zgierska/Julianowska
- Ogrodowa/Zachodnia
- Retkińska/Wyszyńskiego

15:00 - 18:00

- Manufaktura
- Galeria Łódzka
- Stajnia Jendroźców
- Strykowska/Inflancka
- Rzgowska/Paderewskiego
- Bartoszewskiego/Pabianicka
- Rondo Solidarności
- Kilińskiego/Północna

DARMOVA GAZETA „ŁÓDŹ.PL“ JEST DOSTĘPNA W TYCH MIEJSCACH:

- Każda miejska biblioteka
■ Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- Wszystkie miejskie przychodnie
- Delegatury Urzędu Miasta Łodzi
Zachodnia 47, Politechniki 32, Krzemieniecka 2
Piotrkowska 153, Piłsudskiego 100
- Manufaktura
przy punkcie informacji oraz wejściu do strefy Qulinarium (restauracje)
- Poleski Ośrodek Sztuki Bratysławska 6a
- Ośrodek Kultury Górna Siedlecka 1
- Aquapark Fala Aleja Unii Lubelskiej 4
- Widzewskie Domy Kultury:
 - Dom Kultury „502”, A. Sacharowa 18
 - Dom Kultury „Ariadna”, Niciarniana 1/3
 - Dom Kultury „Widok”, J. Piłsudskiego 133
- Bałucki Ośrodek Kultury Limanowskiego 166
- Galeria Handlowa „Jagienka” Jagienki 34
- Rynek Bałucki
- Rynek Maratońska
- Rynek Pionier gen. Dąbrowskiego 91c
- Rynek Przybyszewskiego 147
- Rynek ul. Wielkopolska
- Zielony Rynek (Barlicki)
- Kwadraciak Inowrocławska/Żubardzka
- Pod zegarem Inowrocławska/Wielkopolska
- Ogród Botaniczny Krzemieniecka 36/38
- Palmiarnia Piłsudskiego 61
- Łódzka Organizacja Turystyczna Piotrkowska 28
- Centrum Obsługi Karty Łodzianina Piotrkowska 87
- Łódzkie Centrum Kontakt z Mieszkańcami Piotrkowska 110
- Hotel „Bedrooms” Piotrkowska 64
- Cukiernia Dybalski: Piotrkowska 56, Piotrkowska 102A, CH Central, Jaracza 5, pl. Wolności 9, Tatrzańska 42/44, Ciołkowskiego 9, Nastrojowa 8, Armii Krajowej 36, Szpital im. Barlickiego, Rojna Rynek Malus, Zgierz (Długa 69, Czarna 3/9)

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

SKRZYNKI Z DARMOWĄ GAZETĄ

Na łódzkich ulicach pojawiły się wysokie, czerwone skrzynki.

Jest ich 45 i stoją na najczęściej uczęszczanych przystankach tramwajowych i autobusowych. To są dystrybutory z naszą gazetą „Łódź.pl”. W środku znajdziecie najnowsze wydania gazety, zupełnie za darmo. Aby wyjąć egzemplarz „Łódź.pl” ze skrzynki, wystarczy złapać uchwyt, odchylić klapę i zabrać jeden z numerów.

Pojemniki są codziennie rano uzupełniane o nowe egzemplarze, a jeśli zdarzy się, że są puste, oznacza to, że nakład naszej gazety już się wyczerpał. RD

FOT. ŁÓDŹ.PL

UWAGA

Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach


Złap za uchwyt, odchył klapę i weź gazetę „Łódź.pl”

ZIUNA – legenda

ŁÓDZKIEJ KOSZYKÓWKI

Największe sukcesy łódzkich koszykarek są związane z jednym nazwiskiem. To legenda nie tylko Łódzkiego Klubu Sportowego, ale również całej sportowej Łodzi. Nie bez przyczyny hala sportowa przy al. Unii 2 nosi imię Józefa „Ziuny” Żylińskiego. Przez ponad 30 lat był trenerem łódzkich koszykarek, a kolejne 20 – działaczem sportowym. Wychował pokolenia sportowców, a ŁKS poprowadził na podium mistrzostw Polski aż 16 razy. 4 razy świętował jako trener mistrzostwo Polski.

Łodzianin rodem z Wilna

O tym, że Ziuna zamieszkał w Łodzi i zajął się tu koszykówką żeńską, zdecydował przypadek, a w zasadzie dwa przypadki. Pochodził z Wilna, i już tam, jeszcze przed wojną, trenował basket. Wojenna zawierucha pokierowała go do Bydgoszczy, gdzie w 1946 r. na ulicy spotkał swojego przyjaciela

przyszłą żonę – wówczas koszykarkę, Krystynę Paprot. To z jej powodu został trenerem sekcji żeńskiej koszykarskiego ŁKS.

Pierwsze mistrzostwo

Ziuna ŁKS pierwszy raz poprowadził do mistrzostwa w 1967 r. Mało kto wie, że ten historyczny sukces koszykarki osiągnęły na Widzewie! Finał mistrzostw Polski został rozegrany w nieistniejącej już hali sportowej przy

al. Piłsudskiego (wówczas Armii Czerwonej). Drużyna, którą zbudował Żyliński, z Anielą Madej i Zdzisławą Ogłodzińską na czele, w sezonie przegrała tylko jeden mecz – z Wisłą Kraków. Jednak

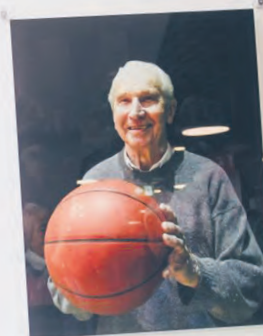
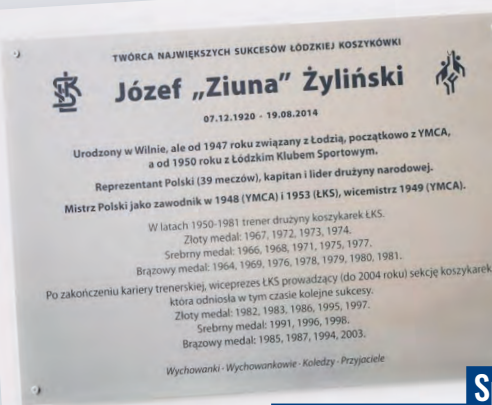
rywali łódzianek, a ich spotkania przez lata można było z powodzeniem nazywać klasami.

Złote lata 70.

Prawdziwie złotymi czasami dla koszykarskiej Łodzi można nazwać lata 70. Wówczas to drużynie



FOT. MUZEUM SPORTU



Sport Arena, na której grają m.in. siatkarki, nosi imię Józefa Żylińskiego

można powiedzieć, że mistrzostwa Polski zdobyte w 1982 i 1983 r. pod wodzą Janusza Kantorskiego były również zasługą Żylińskiego. Były już trener mógł jeszcze świętować z klubem 3 kolejne mistrzostwa – w 1986, 1995 i 1997. Obchodził również 100-lecie

powstania Łódzkiego Klubu Sportowego. Niestety, zmarł w sierpniu 2014 r., ale jego legenda w Łodzi wciąż żyje. Choć sportowe sukcesy koszykarskiej sekcji ŁKS to już tylko wspomnienie (dziś klub przede wszystkim szkoli młodzież), warto je pielęgnować, mając nadzieję, że kiedyś koszykarkom z miasta włókniarzy uda się wrócić tam, gdzie ich miejsce – na fotel mistrza Polski. JB



FOT. MUZEUM SPORTU

– Andrzeja Kuleszę (przyszłego trenera ŁKS). To on namówił go do przeprowadzki. Najpierw działał w YMCA, a później, po jej likwidacji, przeniósł się do ŁKS. Tu poznał swoją

finał pokazał, kto rządzi w kraju. Udało się zrewanżować krakowskiej drużynie i pokonać ją 64:53. Być może to właśnie te starcia sprawiły, że Wisła stała się jednym z największych

pod wodzą Ziuny udało się zdobyć trzy tytuły mistrzowskie, trzy wice mistrzostwa i trzy brązowe medale. Koszykarki ŁKS przez kilkanaście lat nie opuszczały podium

– w Łodzi korki od szampańców strzelały w 1972, 1973 i 1974. W 1975 r. też były powody do radości, łódzianki zostały wicemistrzami. Podobnie zresztą 2 lata później. To wówczas w łódzkiej drużynie grały największe gwiazdy, takie jak Danuta Błaszczuk, Bożena Wołujewicz, czy Bożena Marciniak.

Kolejne pokolenia

Co najważniejsze, Ziuna, nawet kiedy przestał być trenerem, nie opuścił ŁKS. Został działaczem, a trenerzy, którzy z nim współpracowali, prowadzili zespół do kolejnych zwycięstw. Bez obaw

Startuje Ziuna Cup 2021!



W dniach 17–19 września w Sport Arenie zostanie rozegrany Ziuna Cup. Kolejna edycja koszykarskiego turnieju organizowanego przez ŁKS Koszykówka Kobiet. W ciągu dwóch dni zostanie rozegranych kilkanaście spotkań. Po więcej informacji zeskanuj kod QR.



Aleja Włókniarzy 183 – przez ponad ćwierć wieku był to jeden z najważniejszych adresów na sportowej mapie Łodzi. To tutaj w roku 1974 oddano do użytku jedną z najnowocześniejszych hal sportowych w Polsce. Obiekt natychmiast stał się areną ważnych imprez oraz kolebką sukcesów Klubu Sportowego Resursa. Ten ostatni nie przetrwał jednak okresu przemian ustrojowych i na początku XXI w. zakończył działalność.

Pozostały tylko.

Wspomnienia

W sąsiedztwie skrzyżowania al. Włókniarzy i ul. Drewnowskiej nie ma też już śladu po hali. O sportowej przeszłości tego miejsca przypominają więc już tylko archiwalne zdjęcia, materiały prasowe oraz nagrania radiowo-telewizyjne. Resursa rozpoczęła działalność w roku 1911 jako klub zrzeszający łódzkich rzemieślników oraz ich rodziny. Punktem zwrotnym w jego działalności był jednak 23 maja 1913 r., gdy oficjalnie powołano do życia sekcję kolarską, która w okresie międzywojennym mogła się pochwalić zawodnikami, należącymi do krajowej czołówki. Jan

Zybert (wcześniej znany jako Johann Siebert) już po rozstaniu z Resursą w roku 1928 wystąpił na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie. Sześć lat później do rzemieślniczego klubu trafił natomiast Feliks Więcek, mający na koncie m.in. zwycięstwo w Biegu Dookoła Polski, będącym protoplastą Tour de Pologne. Przez wiele lat siedziba Sekcji Sportowej Towarzystwa Rzemieślniczego Resursa mieściła się przy ul. Widzewskiej 117 (obecnie Kilińskiego 123), gdzie od 23 września 1919 r. funkcjonowało też należące do klubu kino Resursa, z widownią dla 400 osób. Budynek został zaprojektowany przez pochodzącego z Finlandii Augusta Furuhejla, jednego z członków Resursy Rzemieślniczej. Jej dawna siedziba jest dzisiaj częścią Ilumino, w skład którego wchodzi też nowoczesne apartamentowce. Druga wojna światowa zakończyła „rzemieślniczy” rozdział w historii stowarzyszenia, które po jej zakończeniu zostało przekształcone w KS Resursa. P r z e z

wiele lat było jednak tylko jednym z wielu drugo-, a nawet trzecioplanowych klubów w Łodzi. Sytuacja zmieniła się w roku 1973, gdy rozpoczęto budowę hali przy Włókniarzy. Obiekt powstał w rekordowym tempie i już w lipcu 1974 r. został oddany do użytku. I od początku tętniło

podłoga, którą położono na... zużytych oponach samochodów ciężarowych. W roku 1979 kierownikiem sekcji siatkówki został Bogusław Adamski, który później był też m.in. dyrektorem Resursy oraz prezesem Łódzkiego Związku Piłki Siatkowej i sekretarzem generalnym PZPS.

Marek Szydlik, Szczepan Grzejszczak, Andrzej Zawadzki, Krzysztof Fibor, Zbigniew Mądrachowski, Zygmunt Dudziec, Zbigniew Józwiak, Andrzej Idczak, Paweł Ciupiński, Andrzej Krymarys i Tadeusz Jaworski. Gdy w roku 1984 Adamski żegnał się z Resursą, nic nie zapowiadało nadciągającej katastrofy. Rok później zespół siatkarzy spadł do niższej ligi, a w kolejnym po raz ostatni przy Włókniarzy wystąpiła reprezentacja polskich siatkarek. Kolejne lata to równia pochyła, po której Resursa coraz szybciej zbliżała się do katastrofy. Ostatecznie w roku 2001 ogłoszono upadłość klubu. Od tego momentu w ruinę zaczęła też zamieniać się hala, która trafiła w prywatne ręce. Jej agonia zakończyła się w pierwszym kwartale ubiegłego roku. W marcu 2020 obiekt został zrównany z ziemią, grzebiąc na zawsze sportowego ducha unoszącego się przez lata przy al. Włókniarzy 183.

MD

FOT. MUZEUM SPORTU



w nim życie. W hali szybko rozgosiła się m.in. reprezentacja Polski siatkarek, jednak przede wszystkim był to nowy dom Resursy. Znakomite warunki treningowe sprawiły, że na lokalnych i ogólnopolskich arenach coraz większe sukcesy zaczęły odnosić siatkarze i judocy. Ci drudzy do swojej dyspozycji mieli jedyną wówczas w kraju salę z amortyzowaną

W tym samym roku zespół prowadzony przez Marka Makarskiego wywalczył awans do najwyższej klasy rozgrywkowej, a pierwszy sezon w elicie okraślił triumfem w rozgrywkach o Puchar Polski. Cała sportowa Łódź żyła wówczas sukcesami drużyny, w której występowali m.in.: Edward Sielicki, Zdzisław Dybowski,

MD

ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

24°C

Imieniny obchodzą:
Emil, Nikodem,
Roland, Albin,
Katarzyna, Maria

15.09



CZWARTEK

22°C

Imieniny obchodzą:
Edyta, Kornel,
Cyprian, Franciszek,
Jakub, Łucja

16.09



MIASTO RODZINNE

Spotkanie z Panem Julianem rozpoczynamy oczywiście od najbardziej łódzkiego wiersza poety. Tak naprawdę Tuwim napisał dwa utwory bezpośrednio

dedykowane naszemu miastu, choć Łódź błąka się w jego strofach nieustannie. Na początek przytoczymy fragment znanego wiersza „Łódź” z 1919 roku:

Zaczynamy!

Gdy kiedyś czolem dosięgnę gwiazd
I przyjdzie chwały mej era,
Gdy będzie o mnie kilkaset miast
Sprzeczając się, jak o Homera,

Gdy w Polsce będzie pomników mych
Więcej niż grzybów po deszczu,
I w każdym mieście zaczniesz się krzyk:
„Ja Ciebie wydałem, wieszczu!” –



Niechaj potomni przestaną snuć
Domysły „w sprawie Tuwima”,
Bo sam oświadczam: mój gród – to Łódź,
To moja kolebka rodzima!

Niech sobie Ganges, Sorrento, Krym
Pod niebo inni wynoszą,
A ja Łódź wołę! Jej brud i dym
szczęściem mi są i rozkoszą!



**FOTO
RADAR**

Ktoś zaparkował sto lat temu i zapomniał?

ŁÓDZIANIZMY NR 38

BOROWIAKI I CEGIELNIAKI

Tego typu rozgraniczenie funkcjonowało dawniej na Chojnach, gdzie podobnie jak w wielu innych dzielnicach Łodzi, wytworzyły się lokalne podziały, jak również... animozje. Borowiaki czy borowioki to dawniej popularne określenie mieszkańców Chojen, ale od linii dawnej ulicy Wąskiej (ob. ul. Lelewela) w kierunku południowym w stronę borku w dół ul. Rzgowskiej, natomiast cegielniaki (cegielnioki) to chłopaki pracujący

przy wyrobie cegieł w Wieczorkowskiego. Obie graniczące ze sobą grupy były skonfliktowane, bo w zapiskach występują głównie w kontekście toczonych bójek. Jak się mówiło w Łodzi, borowiaki i cegielniaki chodzili na tzw. hulalę, czyli bitwy i ustawki ze sobą, jak również toczono pomiędzy chłopkami z innych dzielnic czy rejonów miasta. agr

Charakterystyczny punkt na Chojnach – kościół przy ul. Rzgowskiej – na starej pocztówce



ŁÓDŹ.pl UWAGA! Kolejne wydanie w piątek 17 września

POCZĄTKI RZEMIOSŁA

ŁÓDZKIE LEGENDY

W XVI wieku księgi miejskie Łodzi i inwentarze dóbr biskupów włocławskich wymieniają najczęściej szweców, następnie rzeźników, kowali i krawców. Do tego doszli przedstawiciele nowych specjalności, przede wszystkim: kołodzieje, rzadziej cieśle, jednorazowo są wspomniani bednarz i kuśnierz.

Brak wzmianek o piekarzach należy tłumaczyć jako następstwo wydanego wszystkim mieszczanom pozwolenia na wykonywanie tego zawodu. Według dokumentu z 1414 r. każ-

dy z nich za odpowiednią opłatą mógł sprzedawać chleb i sól.

Co ciekawe dla późniejszego rozwoju Łodzi, zawiodły natomiast podejmowane w XV wieku próby zorganizowania w feudalnym miasteczku wytwórczości sukienicznej.

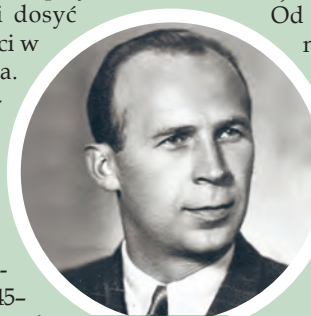
Do początku XIX wieku praktycznie nic nie wiemy o uprawianiu tego rzemiosła, jedynie inwentarz z 1623 r. wymienia dwóch sukienników płacących po 12 gr rocznie. Transakcje majątkowe wykazują, iż większość rzemieślników zajmowała się także gospo-

darką rolną. W XVI wieku ich liczba we wszystkich specjalnościach wahała się w Łodzi od 6 do 13 osób. Zestawienia późniejsze podają wyższe liczby rzemieślników, czyli 21 i 26, ale w tym przypadku dane obejmują także młynarzy oraz wyrabiających gonety, a tym mógł zajmować się każdy mieszczanin po uiszczeniu odpowiedniej opłaty.

Było to i tak za mało, aby tworzyć cechy. Łodzianie mogli natomiast należeć do tych, które istniały w najbliższych, większych miastach... agr

KARTKA Z KALENDARZA

15 września 1910 roku urodził się Kazimierz Mijał – ekonomista i polityk komunistyczny, pierwszy po wojnie prezydent Łodzi. To przykład zapomnianej i dosyć osobiwej postaci w dziejach miasta. W czasach stalinowskich należał do grupy najbardziej wpływowych osób. Pełnił funkcję prezydenta Łodzi (1945–1947), potem szefa kancelarii prezydenta B. Bieruta, ministra gospodarki komunalnej (1950–1952) oraz szefa Urzędu Rady Ministrów (1952–1956).



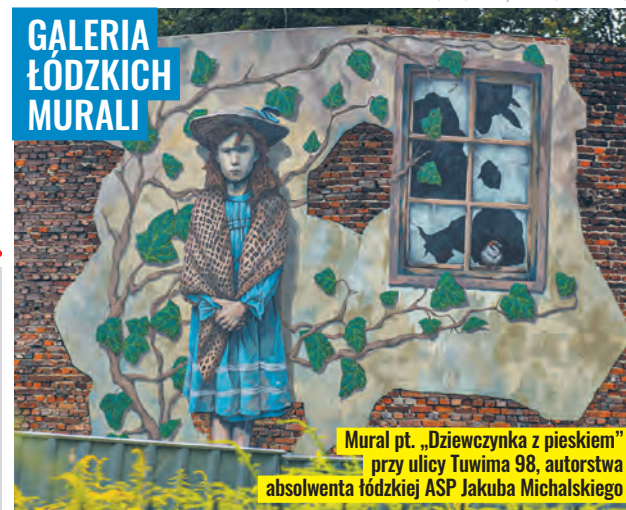
Kazimierz Mijał

MÓWI RADIO TIRANA...

Był sekretarzem i posłem Krajowej Rady Narodowej, ponadto pełnił mandat na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji.

Od 1948 r. członek KC PZPR, odsuwany stopniowo od władzy po 1956 r. W 1965 r. powołał konspiracyjną Komunistyczną Partię Polski i stał się zwolennikiem poglądów Mao Zedonga. W 1966 r. wyjechał nielegalnie z Polski do Albanii, posługując się paszportem

na nazwisko Servet Mehmetka. Za pośrednictwem Radia Tirana nadawano wówczas audycje w języku polskim, propagujące koncepcje socjalizmu chińskiego. Po śmierci Mao, Mijał opuścił Albanię i osiadł w Chinach, jednak nie mógł się pogodzić z późniejszymi reformami Xiaopinga i w 1983 r. powrócił potajemnie do Polski. Próbował bezskutecznie reaktywować KPP i ostro krytykował PZPR oraz „Solidarność” za próby obalenia socjalizmu w Polsce. Uwikłany w wielką i małą politykę przeżył 100 lat, zmarł 28 stycznia 2010 roku i został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Warszawie. agr



**GALERIA
ŁÓDZKICH
MURALI**

Mural pt. „Dziewczynka z pieskiem” przy ulicy Tuwima 98, autorstwa absolwenta łódzkiej ASP Jakuba Michalskiego